GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 216. — W Sobotę dnia 15. Września 1832.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 10. Września.

Jutro uroczyście obchodzoném będzie święto Imienin J. C. M. Cesarzewicza, Wielkiego Xięcia Następcy tronu, oraz J. C. M. Wielkiéj Xiężniczki Alexandry.

Mianowani przez Radę Administracyjną: Franc. Wojciechowski, zastępca Assessora Trybunału wdztwa Krakowskiego, Adwokatem. Tom. Gąsiewski, zastępca Podsędka, Prokuratorem Sądu policyi popr. obw. Siedleckiego. Aloizy Kostecki Inkwirent, zastępcą Assessora Tryb. wdztwa Lubelskiego. X. Andrz. Zawadzki Pleban w Wyszkowie, Kanonikiem Katedralnym Podlaskim.

Rossya.

Prawidła likwidacyi długów, obciążających skonfiskowane majątki powstańców. (Zatwierdzone przez Cesarza Jmci w dniu 28. Czerwca b. r.):

(Dalszy ciąg.)

II. O rozbiorze prawności długów, wypłat i praw władania.

§. 19. Kommissya likwidacyjna powinna zająć się rozbiorem każdéj objawionéj pretensyi kredytowéj do dóbr. Co się zaś tycze pretensyi kredytowych, o których rozbiorze lub uzyskaniu toczy się sprawa w sądownictwach lub policyach, te mają być prawnie rozstrzygnięte w tychże urzędach, nieczekając kolei, i urzędy te niewykonywając swoich wyroków, obowiązane są niezwłocznie komunikować je właściwem kommissyom likwidacyjnym, dla przedstawienia o nich wespół z innemi pretensyami rządzącemu Senatowi.

§. 20. Przy tym rozbiorze Kommissya likwidacyjna ma mieć na względzie: 1) Na jakim akcie, czyli dokumencie oparta jest pretensya. 2) Czy wypełnione są przy sporządzeniu tego aktu, czy dokumentu, wszystkie przepisy prawne. 3) Czy nieutracił wierzyciel swego prawa przez opuszczenie terminu dawności, przez należenie do liczby tych, których majątek powinien być skonfiskowany, przez nastanie aktu, już po wynikłych w Królestwie Polskiém zaburzeniach, od osoby, która do nich należała, albo przez inne prawne przyczyny. 4) Czy dług oparty jest na majątku, czy na na osobistém zaufaniu ku osobie byłego właściciela. Długi za obligami wydanemi w Królestwie Polskiém albo w obcych państwach, przed wynikłemi w Królestwie Polskiém zaburzeniami, wtedy tylko uważają się za należące do likwidacyi, kiedy są oparte na jakichkolwiek mianowicie wypisanych dobrach, uległych konfiskacie, albo na dochodzie z tychże dóbr. 5) W jakim porządku każdy dług powi-

nien być zaspokojony: czy przed innemi, czyli też w pewnym z niemi stósunku. 6) Ile z tego długu należy się na kapitał, a ile procentu.

§. 21. Po rozebraniu pretensyi kredytowéj pod wszystkiemi temi względami, Kommissya likwidacyjna, stósownie do tego, co się okaże, wydaje ostateczny wyrok: czy należy wypłacić wierzycielowi, czy też pretensyą jego odrzucić.

§. 22. W wyroku na wypłatę powinno być powiedziano: 1) o prawności długu; 2) o terminie, w którym powinien być wypłacony; 3) o ilości kapitału i procentów, należnych wierzycielowi; 4) o porządku wypłaty, t. j. czy dług ten przed innemi ma być wypłacony czy w stósunku z niemi.

§. 23. W wyroku na odrzucenie pretensyi, należy wyłożyć dostateczne ku temu przyczyny prawne.

§. 24. Skoro wyrok zapadnie, niezwłocznie wydaje się zeń wierzycielowi, na właściwym papierze herbowym, urzędowy wypis.

§. 25. Stósownie do tego porządku, Kommissya likwidacyjna rozbiera prawność: 1) wypłat należnych z dóbr skonfiskowanych osobom prywatnym, różnym władzom i zakładom; 2) praw władania służących byłemu tych dóbr właścicielowi; 3) jego pretensyi kredytowych do różnych osób i zakładów.

§. 26. Pretensye kredytowe byłego właściciela dóbr skonfiskowanych do różnych osób i zakładów, uznane za słuszne przez Kommissyą likwidacyjną, przesełają się do Izby skarbowéj, która pod własnym dozórem porucza pilność i dochodzenie ich, gdzie należy, gubernialnemu Strapczemu spraw skarbowych. Tymże sposobem postępuje Kommissya likwidacyjna względem pozyskania dochodów, które należały byłemu właścicielowi, na mocy jego praw władania, uznanych przez Kommissyą.

§. 27. Jeżeli pretensya kredytowa byłego właściciela będzie uznaną za niemającą prawnéj zasady, Kommissya likwidacyjna stanowi o tém wyrok, z wyjaśnieniem dostatecznych przyczyn takiego zdania.

(*Dokończenie nastąpi.*)

N i e m c y.

Z Freiburga, dnia 30. Sierpnia.

Dzień 29. m. b., (urodziny uwielbianego naszego Wielkiego Xięcia) był w Freiburgu nanowo świadkiem zabiegów rewolucyjnych. — Wiadomo, że P. Dr. Herboldsheim, oddawna już znajomy z marzeń swoich demagogicznych i chęci podburzania przeciw władzy prawéj, w więzieniu w Kienzingen był osadzony, gdzie go wszelako obywatelstwo mu sprzyjające, łatwoby uwolnić mogło; przeniesiono go więc dla większéj bezpieczności tutaj do odwachu głównego. Akademicy tutejsi sądząc, iż niemogą uroczyściéj obchodzić dnia urodzin naszego Xięcia, przynieśli temu Panu, oskarżonemu o zelżenie majestatu, serenadę nocną. Udali się bowiem, przeciągając ulice miasta śród śpiewów liberalnych, nareszcie w liczbie około 400. przed odwach, gdzie podobne odśpiewując wiersze niegodziwego liberalizmu duchem tchnące, wnieśli z okropnym wrzaskiem i rykiem, powtórne wiwaty na cześć Pana Dra Herboldsheim. Ale zaledwo co kilka strof odśpiewali, gdy natychmiast oficer załogi zawiadomiony o zamachach wichrzycieli, używszy wszelkich środków ostrożności, zakomenderował, aby żołnierze wystąpili; ci więc z spuszczonemi bagnetami naprzód się posunęli, akademicy zaś zapomniawszy o swoich zamiarach, pierzchać zaczęli na wszystkie strony; kilku z tych szaleńców raniono, niektórych nawet niebezpiecznie. Z żołnierzy nikt żadnego nieodniósł szwanku. Żałować trzeba, że się między ranionymi też gorliwy o utrzymanie pokoju pedel akademicki znajduje, którego krzątającego się na placu żołnierze niepoznawszy, bagnetami okropnie pokaleczyli. Mimo to dzisiaj zrana jeden z tych młodzieńców obłąkanych znowu przeleciał przed odwachem, głośno wołając: „Niech żyje wolność i jedność Niemiec!“ — schwytali go jednak żołnierze i osadzili w odwachu. — Zresztą jakie plany tutejsza propaganda wydaje, nawet między mieszkańcami, i jak potrzebną jest rzeczą, ażeby rząd choć raz sprężysto i srogo postąpił, stąd wynika, że gwardye miejskie wczoraj niestanęły pod bronią i że z wielką biedą 7. tylko można było spędzić; oraz z téj okoliczności, że na balu wieczorem sale prawie puste były; kilku tylko przyszło starych prawników. Akademicy dali sobie słowo, że niepójdą na bal, na cześć Xcia dany i klątwę rzucili na wszystkie panny, któreby się tam pokazały, zagrażając im, że na zimę na kassyno, nigdy ich do tańca niezaproszą.“ — Redakcya gazety Manhejmskiéj o tych szczegółach powątpiewa. —

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 27. Sierpnia.

Ze wszystkich części monarchii przybywają Deputacye z powinszowaniem młodszemu Królowi Węgierskiemu szczęśliwie odwróconego niebezpieczeństwa.

Dziś cena papierów skarbowych nieco spadła, co jak zapewniają, pochodzi z wysłania Hr. Flahault do Londynu, któremu podobno ważniejsze pobudki przypisują, niż są rzeczywiście, albowiem kupcy tutejsi obawiają się jeszcze ostatecznego rozstrzygnienia interesów

belgijskich, lubo dotychczasowy tok układów w téj mierze przekonywać powinien o stałéj chęci mocarstw utrzymania pokoju w Europie.

Dziś rozeszła się tu pogłoska, iż pensyonowany Kapitan Reindl umarł w więzieniu z rany, którą sobie zadał, gdy mu się niepowiódł zamach uczyniony na życie młodszego Króla Węgierskiego.

Francya.

Z Paryża, dnia 2. Września.

France Nouvelle donosi z Lyonu z d. 28. m. z.: „Pan Odilon-Barrot przybył tu i udaje ciągle umiarkowanego; nieprzyniesiono mu żadnéj serenady i wszystko się skończyło jak najspokojniéj. Republikanie uliczni, do bankietu nieprzypuszczeni, ostro powstają na szanownego Deputowanego; nazywają go zdrajcą, odszczepieńcem, który się dał przekupić Ministrom, i chcieli przed oknami jego zagrać kocią muzykę; szkoda istotnie, że zamiaru swego niewykonali, byłoby albowiem zabawną i zbawienną sceną, widzieć, że motłoch republikański nawet popularnych Deputowanych nieoszczędza. — Handel zakwita codzień bardziéj; robotnicy zajęci wyrabianiem jedwabiu o politykę wcale niedbają.“

Słychać, że Xiążę Tallejrand przedsięweźmie podróż do Touraine, po skończeniu któréj d. 25. Września stąd do Londynu powróci na dawniejsze miejsce Posła.

Minister spraw zewnętrznych, po użyciu wód w Bourbonne, odzyskawszy nanowo zupełne zdrowie, dn. 6. m. b. powróci do stolicy.

W dzienniku handlowym czytamy: „Sądzimy, iż słuszne mamy powody do twierdzenia, że Ministeryum postanowiło, posiedzenia Izb otworzyć dnia 15. Października; zdaje się, iż się nareszcie na tém poznało, że wyrok ten z powodu naglących interesów wewnątrz i zewnątrz kraju niemoże być dłużéj przewleczony; że więc opóźnienie onego łacno wielkąby mogło odpowiedzialnością obarczyć Ministrów.“

Dziennik Sporów dzisiejszy kreśli wierny obraz czasów zgromadzenia konstytucyjnego, zgromadzenia prawodawczego, Konwentu, Dyrektoryum i organizacyi roku III., w celu dowiedzenia, że Francya w żadnéj z tych epok prawdziwéj nieużywała wolności; następnie więc są wszystkie skargi i narzekania nad utratą swobód oczywistą niesprawiedliwością, rząd zaś konstytucyjny, napastowany zewsząd, powinien bronić siebie i praw swoich. Obecnie jednak przewrotność do tego dochodzi stopnia, że ciż sami, co przekroczenia Konwentu i zamachy Dyrektoryum prawem obrony własnéj usprawiedliwiają, tych praw przyznać niechcą Monarchii teraźniejszéj konstytucyjnéj. Bo mimo wszelkie deklamacye i wywody tyle jednak pewna, że Francya jedynie tylko pod Królem konstytucyjnym i za czasów restauracyi, nawet przeciw życzeniom Króla, za pomocą Karty, wolności swojéj dostąpiła, i pod dynastyą teraz panującą coraz większych używa swobód. — Tribune przeciwnie utrzymuje, iż krajowi zupełnie na moralnych zbywa instytucyach, któreby w stanie były odrodzić towarzystwo i wyjednać mu wolność prawdziwą; pieniądze są sprężyną wszelkich władz w państwie; pieniądze bowiem stanowią kwalifikacyą deputowanych i przysięgłych, którym najważniejsze funkcye w kraju powierzono. Na drugiéj stronie zbywa też na swobodach istotnych; wolność edukacyi publicznéj tamowana przez uchwały uniwersytetu. Wolność prassy ulega codziennym zabieraniom, konfiskacyi i srogim wyrokom; wolność zarobkowości krępują regulamina i zakazy; obywatela nic nieochrania od samowolnych aresztowań. Wszyscy przyjaciele wolności powinni zatém złączyć się, aby takowemu stanowi ostateczny położyć koniec. — Kuryer francuzki podobnież wylicza cały szereg niepomyślnych zjawisk opinii publicznéj przeciw systematowi z d. 13. Marca. Zapewnia on, że kandydatom ministeryalnym przy wyborach jedynie tylko przekupstwa i nierzetelne zabiegi zwycięstwo wyjednywają; zresztą cały prawie naród niedba o wybory i uchyla się od zatrudnień elekcyjnych. Przyjęcie, jakie Deputowani oppozycyi wszędzie znajdują, dostatecznie wskazuje, na którą stronę opinia publiczna się nachyla; niepodobna dłużéj być w tym względzie w niepewności.“

St. Symoniści appellowali od wyroku Sądu Assyzów, co ich potępił. Panowie Enfantin, Chevalier i Barrault udali się wczoraj w zwyczajnym swoim ubiorze do dawniejszego mieszkania swego na ulicy Choiseul; na ulicy Richelieu otoczyło ich ogromne mnóstwo pospólstwa, które im towarzyszyło z gwizdaniem i sykaniem; gdy się natłok coraz większym stawał, zatrzymali się prześladowani, i Pan Enfantin w te słowa odezwał się do motłochu, co go pokrzywdził: „Cóż chcecie od nas? Niemamy nic z wami do czynienia, nielżymy was, nienaruszamy pokoju na ulicach, niejesteśmy rozbójnikami, o czém już nasz ubiór przekonywa; dajcie nam więc pokój!“

Dzienniki oppozycyjne przypisują prędki powrót Hr. Sebastiani innym powodom, nie zaś dobremu skutkowi wód, których używał;

jakkolwiek bowiem dobroczynnie działać mogą przeciw appoplexyi, nigdy jednak niemożna mniemać, aby w tak krótkim czasie skutkowały, gdyż Pan Sebastiani używał ich tylko 8 dni. Prawdziwego powodu szukać należy w zawikłaniach dyplomatycznych, przez co natłok interessów stawia Pana Argout w niemożności dostatecznego kierowania dwoma Ministerstwami.

Lud w Moulins chciał Pana Schonen gwałtem wyciągnąć z powozu i o śmierć przyprawić, wielokrotnie znieważony uszedł z trudnością napaści, a przybywszy do Paryża, podał Prokuratorowi skargę na tamecznych mieszkańców.

Anglia.

Z Londynu, dnia 1. Września.

Hr. Greja przyjmował lud w całéj podróży z największém uniesieniem radości; mianowicie wielki był entuzyazm w Newcastle.

Emigrantow liczba do Kanady się udających, przechodzi wszelkie wyobrażenie; aż do dnia 16 Czerwca przybyło do Quebec 28,000 wychodzców z 3. Krolestw.

Times dzisiejszy zbija wszystkie wiadomości przez gazety Torrysów rozgłaszane. Te albowiem twierdziły, że wojska Dom Pedra zapaliły kościół w Penafiel, że na wyspach Azorskich wielka liczba osób dla zasad swych politycznych w więzieniu i kajdanach jęczy, że zamek Angra równie przepełniony więźniami państwa, jak więzienie Limoecro w Lizbonie, że mieszkańców Azorów gwałtem przymuszano wstąpić w służbę wojskową i że osoba takowym sposobem do służby przynaglona, uszedłszy z pod straży, teraz w Londynie się tuła. Times nastę pnie zapewnia publiczność, że na Azorach ani jednego niema więźnia politycznego, zaś na zamku Angra tylko osadzono jeńców wojennych, którzy zresztą najłagodniejszego doznawają obejścia się.

Z dnia 4. Września.

Okręt dzisiaj zrana z Porto tu przybyły, który z miasta tego d. 23. Sierpnia wypłynął, żadnych zgoła nieprzywiózł wiadomości.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Niewiadomych sukcessorów X. Wojciecha Skibińskiego Ex Jezuity tu w Poznaniu na dniu 12. Sierpnia r. z. zmarłego, zapozywamy niniejszém, ażeby się w przeciągu 9 miesięcy a najpóźniéj na wyznaczonym terminie

dnia 15go Grudnia r. b.

z rana o godzinie 10téj przed Deputowanym Radzcą Hebdmann wizbie naszéj sądowéj osobiście, lub na piśmie zgłosili, w razie bowiem niezgłoszenia majątek zmarłego spadkodawcy X. Wojciecha Skibińskiego Królewskiemu fiskusowi przyznaczonym i wydanym zostanie.

Poznań, dnia 11. Lutego 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYJNY.

W Powiecie Krobskim położone sądownie na 47,407 tal. ocenione dobra szlacheckie Golejewko, czyli Czestram cum pertinentiis Golejewo i Olbina, na których dożywocie dla Anastazyi z Rogalińskich owdowiałéj Bronikowskiéj jest zapisane, drogą subhastacyi publicznie najwięcéj dającemu sprzedane być mają, którym końcem termina licytacyjne

na dzień 15. Grudnia r. b.,
na dzień 16. Marca 1833.

termina zaś peremtoryczny

na dzień 19. Czerwca 1833.

zrana o godzinie 9. przed Wnym Wolff Sędzią Ziemiańskim w miejscu wyznaczone zostały. Zdolność kupienia mających uwiadomiamy o terminach tych z nadmienieniem, iż w terminie ostatnim nieruchomość najwięcéj dającemu przysądzoną zostanie, na poźniejsze zaś podania wzgląd miany niebędzie, jeżeli prawne okoliczności wyjątku niedozwolą.

Zresztą zostawia się aż do 4. tygodni przed ostatnim terminem każdemu wolność, doniesienia nam o niedokładnościach, jakieby przy sporządzeniu taxy, która każdego czasu w Registraturze naszéj przejrzaną być może, zajść były mogły.

Wschowa, dnia 20. Sierpnia 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Otrzymałem znowu na sprzedaż skrzydła robione przez najsławniejszych majstrów i odznaczające się pięknym pełnym tonem, łatwością w graniu i ozdobną powierzchownością. Za ich dobroć i trwałość zaręczam. Przedaję je w najniższych cenach fabrycznych.

Upoważniony oraz jestem osobom, któreby z ekonomicznego względu instrumentu takowego w téj chwili nabyć niemogły, ale przytém znane były z rzetelności, kupno takowych skrzydeł za umówioną miesięczną lub ćwierćroczną wypłatą ułatwić.

C. Jahn,
w Poznaniu, w rynku Nro. 52.